

# Gdzie powstaną kolejne baseny? Trzy tysiące przewagi ma Fordon

al



Wizualizacje basenu na Miedzyniu w Bydgoszczy (materiały Urzędu Miasta)

Na Osiedlu Tatrzańskim mieszka o 3 tys. ludzi więcej niż na Miedzyniu. - Jak mamy wygrać głosowanie? - oburzają się mieszkańcy zachodniej dzielnicy, którzy od lat z uporem walczą o pływalnię.

Decyzja o tym, że w mieście powstaną cztery nowe baseny, zapadła już dwa lata temu. Budowa pływalni na Kapuściskach ruszy lada moment.



3

ZDJĘCIA Wizualizacja basenu przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Bydgoszczy

ZDJĘCIA MATERIAŁY RATUSZA

Pozostałe osiedla – Miedzyń, Tatrzańskie i Leśne – czekają. O tym, w jakiej kolejności baseny tu powstaną – mają zdecydować mieszkańcy. Głosowanie startuje 1 października, potrwa miesiąc. Odbywać się będzie równoległe do głosowania na propozycje zgłoszone w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego. Ale jego zasady część bydgoszczan uważa za niesprawiedliwe. Dlaczego?

## **W Fordonie najęściej**

Mieszkańców Miedzynia niepokoją różnice w zaludnieniu dzielnic. Z danych na koniec stycznia wynika, że na Miedzyniu mieszka 11 736 osób, na Leśnym – 12 593, na Tatrzańskim – 14 792. Dlatego społecznicy zaproponowali, by inaczej policzyć głosy – proporcjonalnie do wielkości osiedla.

W piśmie do prezydenta Rafała Bruskiego napisali: – Z uwagi na dużą dysproporcję ludności dzielnic – szczególnie pomiędzy osiedlami Miedzyń i Leśne a Tatrzańskim – wynoszącą ok. 3 tys. mieszkańców, proponujemy, aby przy liczeniu głosów przyjąć wskaźnik procentowy,

czyli liczbę oddanych głosów w stosunku do liczby mieszkańców danego osiedla.

Dariusz Smół z Bydgoskiego Stowarzyszenia Miedzyń i Prądy argumentował: – Uważamy, że nasza propozycja wpłynie na poczucie sprawiedliwości i zagwarantuje zdrową obywatelską rywalizację opartą na zaufaniu do organów władzy. W przypadku, gdyby decydowała tylko bezwzględna liczba oddanych głosów, to naszym zdaniem przeprowadzanie tego głosowania jest niepotrzebne. Będzie to premiowanie, po raz kolejny, dzielnic z największą liczbą mieszkańców, co stoi w sprzeczności ze Statutem Miasta mówiącym o zrównoważonym rozwoju wszystkich dzielnic Bydgoszczy – argumentował.



**3 ZDJĘCIA** Wizualizacje basenu na Miedzyniu w Bydgoszczy materiały Urzędu Miasta

Zaproponował, że lepszym pomysłem było podać mieszkańcom kolejność budowy basenów z odpowiednim uzasadnieniem.

I rozpoczęcie budowy wszystkich basenów jednocześnie, jak to się stało w Katowicach po tym, jak miasto zrezygnowało z budowy aquaparku.

## **Zagłosują wszyscy**

Co na to Bruski? Prezydent nie zgodził się z argumentacją mieszkańców Miedzynia. – Wszyscy mieszkańcy Bydgoszczy będą mogli zdecydować o kolejności budowy następnych basenów – tłumaczył w odpowiedzi na pismo społeczników. – Nie jest zasadne ograniczanie tego głosowania tylko do mieszkańców danego osiedla, gdyż są to baseny, które służą wszystkim mieszkańcom Bydgoszczy. O wyniku głosowania zdecydują liczby bezwzględne. Na basen na Miedzyniu będą mogli zagłosować mieszkańcy sąsiednich osiedli, np. Czyżkówka, Wilczaka, Jar czy też osiedla Flisy.

Bruski tłumaczy, że wszystkich basenów jednocześnie zrealizować nie sposób, bo priorytetem są inwestycje z unijnym dofinansowaniem. – Basen na Miedzyniu na pewno powstanie, jednak dokładny termin jego realizacji będzie uzależniony od decyzji bydgoszczan – napisał. – W budżecie miasta są pieniądze na trwającą budowę kąpieliska na Kapuściskach. Środki na kolejne pływalnie będą zabezpieczane i wpisywane do odpowiednich dokumentów, zgodnie z moją wcześniejszą deklaracją nie rzadziej niż raz na dwa lata.

## **Miedzyń marzy o basenie**

Mieszkańcy Miedzynia walczą o basen najgorliwiej. Organizowali w tej sprawie happeningi, zbierali podpisy pod petycją. Mobilizacja była potężna. Pod prośbą o budowę pływalni przy szkole przy ul. Pijarów podpisało się 4,2 tys. osób. Po miesiącach walki ratusz zaakceptował lokalizację.

W zachodniej części Bydgoszczy jest tylko jeden basen – na Osowej Górze. Dojazd do niego jest skomplikowany do tego stopnia, że szkoły wożące dzieci na bezpłatne lekcje pływania w ramach WF-u wynajmowały autokary (koszty transportu pokrywali rodzice).